

Religijne i prawno-naturalne źródła praw człowieka: Samuel Puffendorf

Autor tekstu: Jerzy Kolarzowski

Niemiecki prawnik i historyk Samuel Puffendorf żył w latach 1632 -1694. Urodził się w Dorfchennitz we wschodnich Niemczech. Po studiach w Lipsku i Jenie pełnił funkcje domowego nauczyciela u szwedzkiego ambasadora w Kopenhadze. W 1672 roku opublikował swe epokowe dzieło w ośmiu księgach *De jure naturae et gentium* (O prawie naturalnym i narodach). Zajmował się również historią Szwecji i dokonaniaми elektora Brandenburgii Fryderyka Wilhelma I. W pamięci potomnych przeszedł jako wielki obrońca i orędownik prawa naturalnego. Podobnie jak inni intelektualiści dążył do pogodzenia kościołów luterańskiego i ewangelicko-reformowanego.

Puffendorf zauważał, że tak jak natura ma swoje żelazne prawa, którym podlega przyroda, podobnie wiele decyzji z zakresu polityki i prawa ma sens nieodwracalnej aktualizacji — decyzja raz podjęta, prawo wydane — odnoszą skutki, których niejednokrotnie nie jesteśmy w stanie odwrócić, a często także przewidzieć. Rodzi to szczególną odpowiedzialność władców i wszystkich rządzących, którzy wywierają niezmiernie istotny wpływ na życie i losy poddanych. Stąd też Puffendorf usiłował dokonać ściślej niż Grotius rozróżnienia prawa naturalnego (*ius naturae*) od praw i pojęcia narodu (*ius gentium*), jako wspólnoty żyjącej i realizującej swe cele zarówno w sferze prywatnej, ale przede wszystkim publicznej. Inspiracje na temat tego podziału znalazł nie tylko u Grotiusa ale i w pismach Samuela Przytkowskiego, z którego dorobkiem zapoznał się dzięki Limborchowi. Puffendorf przyjaźnił się z Limborchem, który zbierał rozproszone pisma Przytkowskiego (pozostawione przezeń często w rękopisach) i przygotowywał je do wydania w Lejdzie w roku 1692. To zapewne u Przytkowskiego zetknął się po raz pierwszy Puffendorf z tezą, żeby państwo i religię uznać za dwie zupełnie różne i nie wspierające się płaszczyzny aktywności ludzkiej.

Zainteresowania Puffendorfa wynikało z obranej przezeń postawy przeciwnej zarówno późnej scholastyce jak i tendencjom, by tłumaczyć czy legitymizować koncepcje prawne poprzez orędzie zawarte w Piśmie Św. Niemiecki jurysta udowadniał, że podobnie jak matematyka czy nowożytnie przyrodznawstwo nie mogą być wzbogacone treściami płynącymi z objawienia, tak samo aktywność legislacyjna suwerena nie może szukać wsparcia wyłącznie w treściach religijnych.

Pisząc o idei *człowieka naturalnego* Puffendorf wskazywał na centralną cechę jednostki, która występowała w pierwotnym stanie naturalnym i nie znikła w stanie uspołecznionym. Tę centralną cechą, która łączy rozwój na etapie biologicznym z rozwojem społecznym każdej jednostki ludzkiej, ulegając stałemu przeformułowaniu, jest bezradność. Jego zdaniem to właśnie bezradność zaowocowała rozwojem tych wszystkich cech biologiczno-naturalnych w tym naturalny rozwój umysłowości, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że człowiek stał się najbardziej autonomicznym podmiotem na ziemi. Zdawał sobie sprawę jak długą i niecodzienną drogę przebyła jednostka ludzka od stanu naturalnej dzikości do stanu uspołecznienia. Należy zatem kłaść szczególny nacisk na godność jednostki ludzkiej jako aksjologicznego fundamentu, z którego można wyprowadzić inne wartości istotne dla koncepcji prawa naturalnego, przede wszystkim równość i wolność. Podstawą istnienia wszelkich praw jest przyrodzona każdej jednostce ludzkiej *godność* i fakt ten powinien uwzględniać każdy historyczny system polityczno-prawny. Pojęcie przyrodzonej godności człowieka przysługuje każdej jednostce ludzkiej ze względu na obdarzenie jej „rozumem i sumieniem”. Jest więc ta godność rozumiana filozoficznie, stanowiąc fundament europejskiej tradycji prawa natury.

Wola rządzących nie jest potrzebna dla samoistności praw wyprowadzanych z pojęcia godności jednostki ludzkiej. Tego rodzaju prawo będzie miało charakter podmiotowy, przyrodzony i kreacyjny. Realne uprawnienia człowieka w dużym stopniu zależały od miejsca na ziemi, w którym przyszło mu żyć. Stąd też dla połączenia pojęcia prawa z ideą godności człowieka konieczne jest, choć u Puffendorfa zasugerowane w sensie bardzo generalnym, przyjęcie za konieczne idei równości wszystkich ludzi między sobą. Ludzie równi i wolni mogą dopiero przejawiać prawidłowo swe dążenia do życia w grupie, co wpływa z ich pobudek egoistycznych — troski o siebie i swoje dobra.

Do historii myśli prawniczej Puffendorf przeszedł jako autor rozróżniający w koncepcji

umowy państwa trzy etapy: etap samego zrzeszania się, etap wyboru konstytucyjnego ustroju i etap delegowania władzy. Bardzo istotne znaczenie w jego teorii ma podział działań, którym zajmowali się filozofowie prawa od czasów Arystotelesa, na te, które są podejmowane pod przymusem i te całkowicie samoistne. Człowiek z natury nie ma żadnych zobowiązań wobec innych i nie musi uznawać żadnej władzy nad sobą. Idea tego, co konsensualne dotyczy każdego rodzaju umów, zarówno tych, które legły u podstaw tworzenia państwa, jak i umów cywilnoprawnych. Istotą każdej umowy jest wola stron, aktem woli stron można też rozwiązać każdą umowę. Puffendorfovi na kontynencie europejskim i Cumberlandowi [1] wśród Anglosasów zawdzięczamy upowszechnienie dwu tez łączących koncepcje publiczno-prawne z teorią polityczną. Po pierwsze społeczeństwo tworzy sieć realnych i domniemych umów, zawieranych przez jego członków, obowiązujących trwale bądź hipotetycznie. Po drugie, w sferze publiczno-prawnej mają miejsce takie prawidłowości polityczne, których ignorowanie musi przesądzać o upadku każdego państwa i każdej grupy interesu [2]. Po trzecie w sferze prywatnej i publicznej muszą być przestrzegane prawa podmiotowe jednostki a katalog tych praw po właściwym rozpoznaniu powinien być rozszerzany.

Istota praw podmiotowych polega na posiadaniu uprawnienia. Uprawnienie zawiera w sobie wolność wyboru. Istota religii musi znajdować się poza rozumem, albo w irracjonalnym objawieniu, albo w transcendentnie pojmowanym świecie, rządzonym przez odwieczne prawo naturalne..

Zdaniem Puffendorfa socynianie błędzi także z innych powodów. Każda religia działa na styku emocji i nauki o moralności. Zatem religie nauczają na temat obowiązków człowieka. Są to obowiązki wobec Boga, bliźnich i siebie samego. Religie nie mówią nic na temat ludzkich uprawnień. Nie stawiają jednostki wobec żadnego, w pozytywnym sensie tego znaczenia, wolnego wyboru. Zatem źródeł praw jednostki należy szukać w idei prawa naturalnego. Także religię należy rozumieć w sposób prawno-naturalny jako styk majestatu Boga, stwórcy całej natury w tym i człowieka, za co godzi się oddawać Mu cześć. Sam człowiek winien pamiętać, że należy do jednego z bardziej bezradnych stworzeń, ale przeżył dzięki temu, że rozwinął rozum jako najdoskonalszą część swojej biologicznej istoty. Stąd też powinien zachowywać pokorę i pieczołowicie wypełniać obowiązki w społeczeństwie i w narodzie a tego właśnie nauczają od dawien dawna religie [3].

Prawa naturalne są jednostce potrzebne ponieważ to właśnie one mają nas ludzi na stałe uczyć korzystać ze swych uprawnień i dokonywać wyborów, tak by jak najlepiej służyć społeczeństwu [4]. Religie uczyły ludzi do pewnego etapu rozwoju poprzez narzucanie jednostce obowiązków. Nadchodzi czas, by religie ścierające się ze sobą w sporach teologicznych ustąpią miejsca ideom prawno-naturalnym. Idee te zaczną kształtować ludzi poprzez wyposażanie ich w zakres należnych im uprawnień. Dzięki uprawnieniom jednostka zostanie postawiona wobec wyborów etycznych. Gdy ich już dokona będzie pracować i lepiej, i więcej, ponieważ to ona sama poprzez swój wybór włączyła się funkcjonalnie w społeczny organizm [5]. Rozumienie obowiązków to przede wszystkim kwestie właściwie ukształtowanej woli jednostki. Walczące ze sobą kościoły okresu poreformacyjnego nie mogą w należyty sposób kształtować woli wychowanków, którzy mają stawać się w pełni świadomymi jednostkami i członkami wspólnot narodowych.

W naturze istnieje wiele form życia, a tylko z jednej nich udało się przetrwać dzięki zmysłom rozwiniętym o zaplecze człowieczego rozumu. Dzięki odkryciu prawideł drzemających w świecie i w tym, co naturalne, człowiek nie będzie jednostką zagrażającą innym i samej sobie. Tymczasem rolą religii, szczególnie religii naturalnej, jest dyscyplinowanie jednostki ludzkiej: „Ci bowiem, którzy nie odczuwają trwogi przed Bogiem, niczego nie boją się bardziej od śmierci. Ktokolwiek ośmieliłby się nią gardzić, mógłby dopuścić się wszystkiego przeciwko panującym" [6].

Religie, zdaniem Puffendorfa, powinny dążyć do zjednoczenia. Sam usiłował doprowadzić do porozumienia luteran i kalwinów w Prusach, co okazało się działaniem bezskutecznym. Doszedł wówczas do wniosku, że wobec istnienia w państwie wielu kościołów to właśnie państwo ma przejąć część spraw związanych z przygotowaniem poddanych do pełnienia obowiązków w państwie [7]. Może w tym względzie współpracować z poszczególnymi kościołami, gdyż całkowicie ich nie zastąpi. Charakterystyczne dla poddanego władcy Prus myślenie w kategoriach państwa i jego racji stanu stanowi charakterystyczny rys jego twórczości.

Puffendorf planował przyszłość na naszym kontynencie jako konfederacje narodów protestanckich połączonych wspólnymi prawami i wspólną religią protestancką. W takiej

wspólnocie zarówno prawa jednostki jak i prawa obowiązujące w społeczeństwach, narodach oraz wewnątrz lokalnych kościołów będą opierały się na właściwie zrozumianej filozofii Natury.

Z filozofii politycznej, którą stworzył niemiecki prawnik rozciąga się zupełnie nowa perspektywa antropologiczna. Jego punkt wyjścia był wprawdzie wspólny dla wielu myślicieli — była to renesansowa koncepcja jednostki — będącej podmiotem w świecie i partnerem wobec Boga. Puffendorf uważał, że zarówno ludzki rozum jak i wszelkie formy organizacji człowieka, w tym religia, społeczeństwo, naród i państwo to etapy ewolucji, która od tego, co naturalne przechodzi do tego, co społeczne. Do ich powstania potrzebna jest wola powszechna, która wypływa z obawy przed zagrożeniami stanu natury i jednocześnie staje się wyższym uczuciem moralnym, łączącym ludzi w różnorodne wspólnoty. To, co społeczne stanowi przedłużenie procesów zachodzących w świecie natury. Kto chce te dwa aspekty rozwoju — etap rozwoju naturalnego i etap społeczny — rozdzielić, jego zdaniem, musi pobyć. Zatem i religia, i rozum ludzki mają jedno źródło - odkrycie, rozpoznanie i przyswojenie prawideł rządzących całym światem natury. Człowiek zaś musi w tym nieogarnionym uniwersum ewoluować od bezradności do godności. Dlatego też prawa człowieka, po wszystkie czasy, winny być wyprowadzane i ściśle powiązane z prawem natury. Istotą filozofii ma być, zdaniem niemieckiego jurysty, odkrywanie idei i praw naturalnych oraz właściwe rozwiązywanie problemów zgodnie z tymi prawami.

Księga Samuela Puffendorfa *O prawach i narodzie*, obok wybranych tekstów francuskiego i angielskiego Oświecenia, była ściśle analizowana przez Ojców Założycieli demokracji amerykańskiej. Podjęty przez Puffendorfa kierunek poszukiwań źródeł podmiotowości społecznej w istotny sposób dopomógł amerykańskim intelektualistom, w tym prawnikom w osiemnastym stuleciu, wypracować koncepcję państwa, które nigdy nie powinno narzucać jakiegokolwiek religii, ani wybierać jej dla swych obywateli.

Przypisy:

[1] Richard Cumberland 1631-1718, angielski filozof moralista, teolog, biskup anglikański; krytyk poglądów etycznych T. Hobbesa; jeden z prekursorów utilitaryzmu.

[2] Na wspólne cechy w rozumieniu idei prawa natury u Grotiusa i Puffendorfa oraz na rewolucyjne zmiany, które przyniosły w obalaniu absolutyzmu jako pierwszy zwrócił uwagę lord Acton autor *Historii wolności w chrześcijaństwie*, [w:] tenże *Historia wolności*, Kraków, 1995, s. 83.

[3] Filozofia polityczna Puffendorfa stanowi niedoceniony punkt zwrotny między Renesansem i Oświeceniem oraz wstęp do niemieckiej myśli politycznej rozwijanej przez klasyków niemieckiego idealizmu I. Kanta i F. G. Hegla i cały późniejszy nurt rozwojowy aż do F. Nietzschego.

[4] Pro-społeczne rozumienie prawa naturalnego jest charakterystyczne dla tradycji anglosaskiej i amerykańskiej. Stąd też tak głęboka i żywa recepcja dzieła Puffendorfa w XVIII -wiecznej Ameryce Płn. Nic też dziwnego, że to w ramach tradycji anglosaskiej powstało dzieło rekapitułujące całą historię debat i sporów wokół prawa naturalnego: John Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, Warszawa 2001.

[5] Tezy to stanowią motyw przewodni S. Puffendorfa *The First Book on the Duty of Man and Citizen* (Pierwszej księgi o obowiązkach człowieka i obywatela), stanowiącej część *De jure naturae et gentium*. Na ten temat por. w konfrontacji z innymi myślicielami angielskimi Nina Gładziuk: *Druga Babel, Antynomie siedemnastowiecznej angielskiej myśli politycznej*, Warszawa, 2005, s. 292-295.

[6] S. Puffendorf, *De jure naturae et gentium*, rozdz. IV O obowiązkach człowieka wobec Boga, czyli o naturalnej religii. Rozdz. IV. Oksford 2003.

[7] "Podstawą państwa jest pęd do życia wśród ludzi; najwyższym celem państwa - zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa życia społecznego poprzez przemianę wewnętrznych obowiązków sumienia w zewnętrzne obowiązki przymusowe". G., W. Hegel, wykłady, dz. cyt. s. 387.

Jerzy Kolarzowski

Doktor, adiunkt w Instytucie Historyczno-Prawnym Uniwersytetu Warszawskiego (Wydział Prawa i Administracji). Współzałożyciel i rzecznik prasowy PPS (1987 - luty 1988), zwolniony z pracy w IPI PAN (styczeń 1987), współredagował Biuletyn Informacyjny Ruchu Wolność i Pokój (1986-1987), sygnatariusz platformy Wolność i Pokój (1985), przekazywał i organizował przesyłanie m.in. do Poznania, Krakowa, Gdańska, Lublina i Puław wielu wydawnictw podziemnych. Posiada certyfikat „pokrzywdzonego” wystawiony przez IPN w 2003 r. Master of Art of NLP. Pisze rozprawę habilitacyjną "U podstaw europejskiej filozofii praw człowieka. Narodziny jednostki w sferze publicznej i prywatnej w pismach Braci Polskich". Zainteresowania: historia instytucji życia publicznego i prywatnego, myśl etyczna i religijna Europy (zwłaszcza okresu reformacji). Bada nieoficjalne nurty i idee inspirujące kulturę europejską. Hobby: muzyka poważna, fotografia krajobrazowa. Autor książki [Filozofowie i mistycy](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 12-05-2008)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5873) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5873>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl